



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 22 PAŹDZIERNIKA 1945 ROKU.

Nr. 125

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

W dniach 18, 19 i 20 listopada obradować będzie w Warszawie Ogólnopolski Kongres Związków Zawodowych. Uchwałą Komisji Centralnej ZZ powołany już został Komitet Organizacyjny dla spraw przygotowawczych.

Związki Zawodowe po raz pierwszy w naszym odrodzonym Państwie powołują swój ogólnopolski kongres. Po raz pierwszy dokonać będą mogły w skali ogólnokrajowej bilans swej pracy i swych osiągnięć. Zjadą się w Warszawie reprezentanci milionowej rzeszy robotników i pracowników umysłowych, reprezentanci olbrzymiej armii pracy, która jest podstawą siły i rozwoju naszego państwa. — Będzie to pierwszy w historii polskiego ruchu zawodowego kongres, który obradować będzie w nowych innych niż przed 1939 rokiem warunkach — w warunkach zwycięstwa demokracji polskiej. Będzie on obradował po raz pierwszy w państwie, które kształtuje się i rozwija pod przemożnym wpływem klasy robotniczej, na którego rządy decydujący wpływ mają przedstawiciele mas ludowych. Dlatego tym bardziej doniosłe jest znaczenie tego kongresu tym bardziej odpowiedzialne muszą być jego uchwały.

Pierwszy Ogólnopolski Kongres Związków Zawodowych w odrodzonej Polsce obradować będzie nie tylko nad sprawami materialnego bytu robotników i pracowników umysłowych, nie tylko nad sprawą ich potrzeb kulturalnych, nie tylko nad zagadnieniami organizacyjnymi ruchu zawodowego — poważnie on także decyduje o znaczeniu ogólnopolskim, poważnie decyduje, które mogą być i będą realizowane, bowiem wyrażają one postulat tej warstwy społecznej, która ma dziś głos decydujący w Polsce. Odezwa komitetu organizacyjnego stwierdza, że Kongres zajmie się sprawą „udziału świata pracy w rozwiązywaniu zagadnień natury ogólnopolskiej, co w czasach gwałtownego ruchu zawodowego przez reakcję było dla świata pracy niedostępne, w Polsce demokratycznej stało się prawem i obowiązkiem tak robotnika, jak i pracownika umysłowego“.

Wielkie i poważne są więc zadania, które staną przed Kongresem, ale z tym większą odpowiedzialnością muszą być powzięte jego decyzje. Obradom Kongresu przysłuchiwać się bowiem będzie cała Polska cały naród, oczekując słów ważkich i decyzji odpowiedzialnych.

Jakie wnioski stąd wypływają? Jakie wskazania dla wszystkich Zarządów Głównych, dla wszystkich związkowych ogniw organizacyjnych?

Kongres musi być dobrze przygotowany. Miesiąc czasu dzieli nas od obrad kongresu, ale już teraz, nie zwlekając, trzeba ten kongres przygotować, jego sprawami muszą się interesować wszyscy. Przygotować kongres — to znaczy dobrze przemyśleć z czym się na kongresie wystąpi, to znaczy rozjeżdżać się we wszystkich brakach i osiągnięciach pracy związkowej, aby móc złożyć właściwe sprawozdanie, to znaczy wybrać najlepszych i najbardziej godnych zaufania delegatów na Kongres.

Kongres wtedy tylko wypełni swe zadania, jeśli potrafi dać pełny i prawdziwy obraz życia mas pracujących w Polsce. I dlatego miesiąc dzielący nas od obrad kongresu, musi być dobrze wykorzystany na wszystkich ogniwach organizacji zawodowej.

Przed wszystkim należy doprowa-

POWROT WOJSKA POLSKIEGO z FRANCJI w pełnym rynsztunku z bronią w rękę

WARSZAWA. (PAP). W końcu października przybędzie do ojczyzny pierwszy oddział wojska polskiego z Francji. Oddział liczący około 2 tys. żołnierzy, w tym 100 oficerów, przybędzie jako zwarta jednostka wojskowa w pełnym rynsztunku z bronią w rękę, z kompletnym wyekwipowaniem.

Pierwsze polskie organizacje bojowe we Francji powstały w 1941 r. W skład nich wchodziły przeważnie robotnicy z zagłębia węglowego w Lille. Początkowo były to oddziały nieliczne, z biegiem czasu liczebność ich szybko wzrastała. W latach 1943-44 zaczęły tworzyć się polskie obozy partyzanckie, które dokonywały szeregu akcji dywersyjnych. Równocześnie pracowały organizacje bojowe górników polskich, którzy pracując w kopalniach, przeprowadzali wyznaczone operacje bojowe.

Oddziały polskie, albo wchodziły w skład formacji francuskich „Wolnych Strzelców“ tworząc sekcje i drużyny, albo też stanowiły jednostki odrębne, pozostając z Francuzami w ścisłym kontakcie. W kwietniu 1944 r. emigracja polska we Francji stworzyła Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, który stojąc na gruncie zdecydowanej walki z najeźdźcą, rzucił hasło organizacji polskich sił zbrojnych we Francji. W lipcu 1944 r. nadszedł długo oczekiwany moment jawnego wystąpienia z bronią w rękę przeciwko barbarzyńcom hitlerowskim.

Front niemiecki został przerwany i na tyłach cofających się wojsk nieprzyjaciela wybuchło powstanie. Polacy odznaczyli się chlubnie w walkach w Francji środkowej, zwłaszcza przy wyzwoleniu miasta Autun. Nie mniej wielką rolę odegrali Polacy w okręgu północnym. W końcu sierpnia 1944 r. front się zbliżył. Na murach miast i osiedli górniczych ukazały się hasła wzywające do strajku powszechnego. Pomimo bardzo licznych aktów terroru ze strony hitlerowców, kopalnie zamaryły. Gorączkowo przygotowywano się do wystąpienia zbrojnego.

Wreszcie ruszyły do boju polskie oddziały partyzanckie. Na pomoc im pośpieszyła 15-sto tysięczna polska milicja patriotyczna, zorganizowana przez PKWN we Francji. Górnicy polscy, którzy w czasie okupacji przodowali w akcji sabotażowej, dawali teraz przykład bohaterstwa i poświęcenia. W Bruay-Thiere oddział polskich partyzantów, uzbrojony w jeden granat, zaatakował Niemców konwojujących 100 jeńców francuskich. Po krótkim starciu jeńcy zostali uwolnieni, a 50-ciu Niemców dostało się do niewoli. W Ostriecourt w Dons, Halluch, (Departament Pas de Calais) Polacy byli w pierwszych szeregach walczących na barykadach.

Naczelne dowództwo Wojska Polskiego, uznając poważny wkład wniesiony przez bohaterów oddziały polskie we Francji do dzieła zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami nadało wielu oficerom, podoficerom i żołnierzom tych oddziałów ordery i odznaczenia bojowe.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Przewodniczący w. sojuszn. cz. komendy Berlina zostł i radziecki generał Smirnow

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Przewodniczący w. sojuszn. cz. komendy Berlina zostł i radziecki generał Smirnow

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Ostateczne rozbrojenie Japończyków na Jawie i w Indiach Holenderskich

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę zlikwidowania niemieckiego muzeum wojskowego w Berlinie będącego symbolem niemieckiego militarystyki i kolekcją łupów, zdobytych drogą grabieży i rabunku“.

Następnie uchwalono poczynienie pewnych zapasów żywności, między innymi kartofli dla ludności niemieckiej „Wielkiego Berlina“.

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Przed Kongresem Zw. Zawodowych

Machinacje faszystów polskich w USA

Wywiad z Leonem Krzyckim — przedstawicielem robotników amerykańskich

ŁÓDŹ. (PAP). — Podczas pobytu w Łodzi ob. Leona Krzyckiego, przedstawiciela robotników amerykańskich i przewodniczącego Słowian w Ameryce, przedstawiciel PAP przeprowadził z nim rozmowę dotyczącą aktualnych zagadnień.

Ob. Krzycki rozpoczął rozmowę od reminiscencji Kongresu paryskiego. „Wy tutaj mo-

że nie zdajecie sobie sprawy, jak wielką rolę odegrała wasza delegacja w Paryżu — powiedział Leon Krzycki. Przedstawiciele Polski znaleźli się we wszystkich ważnych komisjach. Polacy byli ośrodkiem zainteresowania korespondentów, szczególnie angielskich i amerykańskich, którzy chcieli się koniecznie jak najwięcej o was dowiedzieć. W Ameryce

sa ludzie złej woli, którzy celowo sieja propagandę przeciw Rządowi Jedności Narodowej, opowiadając i rozpowsze

Głodówka 13 tys. Polaków we Włoszech

Dramatyczny protest wobec władz alianckich

RZYM, (PAP). — Władze wojskowe alianckie w Caserla pod Neapolem nie dopuściły ataku wojskowego przy Poselstwie Polskim we Włoszech, pułkownika Sidora oraz towarzyszących mu majora Jaworskiego i porucznika Szaniawskiego do zwiedzenia polskich obozów z repatriantami, znajdujących się w rejonie miasta Cevina.

Żołnierze, znajdujący się w tych obozach, wystosowali pismny protest na ręce głównodowodzącego wojsk alianckich. W piśmie tym żołnierze z oburzeniem protestowali przeciwko temu, że nie dopuszcza się oficerów Wojska

Polskiego do obozów, w których znajdują się Polacy, oczekujący z niecierpliwością chwili, w której będą mogli wrócić do ojczyzny.

13.500 żołnierzy, znajdujących się w tych

obozach, ogłosiło na znak protestu w dniu 12 października głodówkę. W dniu tym nie opuścili oni obozu. Jednodniowa głodówka minęła w zupełnym spokoju.

Włochy kupują u Sojuszników niezużyte materiały wojenne

RZYM, (Tass). — Włoska agencja „Ansa” donosi, iż władze włoskie zawarły z sojusznikami układ, na mocy którego Włochy nabyły od sojuszników niezużyte materiały wojenne na sumę 30 milionów lirów. Materiały te obejmują środki transportowe, urządzenia radiotelegraficzne i telefoniczne, urządzenia szpital-

ne i środki lecznicze oraz pewne instalacje mechaniczne. Przewiduje się, że Włochy zakupią również partie parowozów i wagonów kolejowych na sumę 1 miliard 600 milionów lirów. Należność za te zakupy regulowana będzie w lirach włoskich.

Połączenie morskie między Polską a Szwecją

WARSZAWA, (PAP Polpress). Dwa szwedzkie przedsiębiorstwa armatorskie Linia Szwedzko - Amerykańska i Towarzystwo Żeglugowe „Halland” wznowiły ostatnio połączenie na obsługiwanych przez siebie przed wojną liniach ze Szwecji do Gdyni i Gdańska.

Pierwsze z tych przedsiębiorstw utrzymuje połączenie między portami łączącymi na wschodnim wybrzeżu Szwecji a portami polskimi statkami motorowymi „Ettan”, „Trann” i „Preen” przystosowanymi do przewozu drobnicy.

Towarzystwo „Halland” obsługuje zachodnie i południowe porty szwedzkie, łącznie z Karlshamn. Między tymi portami a Gdynią i Gdańskiem kursują parowce „Gripen” i „Falken” oraz motorowce liniowy „Gladan”.

Tiso wydany Czechosłowacji

PRAGA, (Tass). — Radio Praga komunikuje, że rząd Stanów Zjednoczonych wydał rozkaz dowództwu amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech przekazania zdrajcy Tiso i członków marionetkowego rządu Stowaceli — rządowi czechosłowackiemu.

W kilku wierszach

Amerykański sekretarz Stanu — Byrnes oświadczył, że prezydent Truman wysłał do Grecji w charakterze swego osobistego przedstawiciela w stopniu ambasadora — Henry Grady'ego dla poczynienia obserwacji w czasie nadchodzących wyborów powszechnych w Grecji.

Tymczasowy rząd austriacki doktora Rennera został uznany jako rząd tymczasowy przez przedstawicieli wszystkich 4 mocarstw, będących członkami Sojuszniczej Komisji Kontroli dla Austrii, a więc Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Francji.

Przewiduje się, że wybory powszechne w Austrii odbędą się przed końcem bieżącego roku.

Amerykańskie władze okupacji Niemiec wydały rozkaz mocy którego 3 fabryki koncernu IG Farbenindustrie, które pracowały dla celów wojennych, będą rozmontowane w ciągu najbliższych 10 dni.

Z kwatery gen. Mac Arthura donoszą, że wszystkie wojska japońskie opuszczą Koreę przed dniem 1 listopada.

Z Pragi donoszą, iż w związku z zapowiedzianym wycofaniem dotychczasowej waluty czechosłowackiej od przyszłego tygodnia wszystkie pensje i płace robocze będą wypłacane w nowej walucie.

W Londynie odbywają się rokowania w sprawie nawiązania stosunków handlowych między Wielką Brytanią a Czechosłowacją.

Z Batawii (stolicy Jawy) donoszą, iż dnia 20 października doszło do nowych starć między oddziałami brytyjskimi a Malajczykami. W wyniku wymiany strzałów zostało zabitych 13 Malajczyków.

Agencja Tass donosi, że w dniu 20 bm. odbędzie się plebiscyt mieszkańców mongolskiej republiki ludowej w sprawie niepodległości republiki.

Agencja Tass donosi, że państwowe wydawnictwo literatury pięknej w Moskwie wydrukiło w 1946 r. 14 milionów książek, czyli 2 razy więcej, niż w roku 1945-tym.

Radio — San Francisco komunikuje, że tajfun, który przeszedł nad południową i centralną częścią wyspy Hon-Szu spowodował znaczne szkody na polach ryżowych i plantacjach słodkich kartofli.

Z Chile donoszą, iż organizacja górników chilijskich wystąpiła do rządu z żądaniem zerwania stosunków z faszystowską Argentyną. Robotnicy portowi w Chile odmówili ładowania węgla na statki, wiozące węgiel do Argentyny.

Na specjalnej uroczystości, która odbyła się w Sorbonie postanowiono przyjąć z powrotem Włochy do Międzynarodowego Biura Pracy. Włochy przestały być członkiem Międzynarodowego Biura Pracy w roku 1939.

Siedem milionów żołnierzy liczy armia Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, (Tass). — Według doniesienia agencji „United Press” zastępca szefa Sztabu Głównego Stanów Zjednoczonych, występując w senackiej komisji do spraw wojskowych oświadczył, że na dzień 15 października armia amerykańska liczyła 6.990 tysięcy żołnierzy. Z tej liczby — 1.930 tysięcy znajdowa-

ła się w rejonie Oceanu Atlantyckiego, 2.010 tysięcy — we wszystkich rejonach Pacyfiku, 3.050 tysięcy — w Stanach Zjednoczonych.

Przewiduje się, że w listopadzie ulegnie demobilizacji 1.100 tysięcy żołnierzy amerykańskich.

Konfident gestapo na czele bandy NSZ

Likwidacja szajki terrorystów w lipnowskim

BIAŁYSTOK, (PAP). — Na rzece Supraśl, oddalonej od Białegostoku o 18 km. zarząd drogowy przystąpił do odbudowy mostu, zniszczonego przez cofających się Niemców. W budowie samorzutnie pomogli rolnicy z okolicznych wsi, którzy zmuszeni byli bocznymi drogami objeżdżać i nakładać wiele kilometrów. Most miał być oddany do użytku w dn. 12 bm. Gdy praca szła pełnym tempem, banda NSZ napadła na pracujących robotników, pobila ich, a odbudowaną część mostu i narzędzia pracy zniszczyła.

W ten sposób kilka gmin zostało odciętych od mostu.

Robotnicy rozpoznali przywódcę bandy, znanego w Białymstoku, poszukiwanego przez władze bezpieczeństwa konfidenta i agenta Gestapo, Leona Suczyńskiego. Jak się teraz okazało, Suczyński znalazł schronienie w lasach wraz z gwardią podobnych mu „działaczy” NSZ. Suczyński w czasach okupacji odbierał na drogach od mieszkańców żywność oraz prześladował uciekających z getta Żydów. Z rak teje bandy w dn. 10 bm padł w Zabłudowie Jan Jeroszucha, wójt gminy, czło-

nek zarządu wojewódzkiego Str. Ludowego zastępcy działacza ludowy, wiceprezes powiatowej Rady Narodowej.

LIPNO, (PAP). — Urząd bezpieczeństwa w Lipnie, uwolnił powiat lipnowski od zmory, jaką był bandycki oddział NSZ, kierowany przez znanego z woj. wschodnich bandytę z Lublina, Ryszarda Buczkowskiego, występującego p.n. „Tarzan”. Do większych przestępstw bandy „tarzańskiej”, należą napady na magazyn cukrowy w Chełmicy oraz na kasę Sp. Rolniczo-Handlowej w Dobrzynie, gdzie zrabowano 40 tys. zł.

De Valera ukarał 4 tys. Irlandczyków

za służbę w armii angielskiej

LONDYN, (Tass). — Premier de Valera wydał rozkaz ukarania 4 tysięcy Irlandczyków, którzy pełnili służbę w armii irlandzkiej i zdezerutowali do brytyjskich oddziałów wojskowych. Żołnierze ci na mocy powyższego rozkazu — w ciągu 7 lat nie będą przyjmowani

Lista członków Centralnej Komisji Wyborczej ZSRR

MOSKWA, (Tass). — Dekretem z dnia 20 października Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zatwierdziło listę członków Centralnej Komisji Wyborczej dla wyborów do Rady Najwyższej ZSRR. W skład tej Komisji weszli przedstawiciele organizacji społecznych i organizacji robotniczych. W charakterze przewodniczącego Komisji został zatwierdzony Kuzniecowa, przewodniczący Wszechrosyjskiego Związku Związków Zawodowych.

Mongolia—Chiny

ULAN-BATOR, (Tass). — Dnia 18 października przybyli w charakterze obserwatorów do Ulan-Batoru, stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej przedstawiciele Chin w osobach wiceministra spraw zagranicznych Republiki Chińskiej Lei-Fa-Czana i jego współpracowników. W dniu 19 października wiceminister złożył wizytę posłowi pełnomocnemu ZSRR przy rządzie Republiki Mongolskiej — Iwanowi. Następnie został on przyjęty przez premiera i ministra spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej — marszałka Czobjasana.

Skazanie volksdeutsche

SOSNOWIEC, (PAP Polpress). — Prokuratura w Sosnowcu skierowała szereg spraw do Sądu Okręgowego przeciwko tym osobom, które w okresie okupacji zgłosiły swą deklarację na „Volksliste”, zostały jednak odrzucone. W Zagłębiu Dąbrowskim nie istniał przymus podpisywania „Volkslisty”.

Przeciwko tym osobom, które z własnej woli chciały włączyć się do społeczeństwa „narodu panów”, prokuratura wystąpiła z oskarżeniem, że działały na korzyść nieprzyjaciela w okresie wojny.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, po rozpatrzeniu spraw, wydał szereg wyroków, skazujących oskarżonych na 1—10 lat więzienia.

Znakomity reżyser filmowy

Sergiusz Eisenstein, twórca filmu „Iwan Groźny”

W 1925 Sergiusz Eisenstein wszedł do historii sztuki filmowej realizując film „Pancernik Potiomkin”. W filmie tym z niezwykłą wyrazistością artystyczną i w sposób nadzwyczaj przekonujący pokazany został przebieg słynnych na cały świat wydarzeń na pancerniku „Potiomkin” w 1905 r.

Film „Pancernik Potiomkin” miał olbrzymie powodzenie we wszystkich krajach.

Pisały o nim z zachwytem nawet te gazety, które były wrogię jego idei politycznej. W latach ostatniej wojny film ten został w Ameryce częściowo udźwiękowiony i puszczone na ekrany Stanów Zjednoczonych pt. „Seeds of Freedom”.

Chociaż od czasu stworzenia tego filmu minęło lat 20, nie przestaje on dotąd być interesującym dla szerokiej publiczności. Jest to jedno z niewielu dzieł kinematografii, które wytrzymują próbę czasu i są interesujące zarówno dla znawcy jak i dla tłumy. O filmie tym mowa jest we wszystkich światowych wydawnictwach poświęconych sztuce ekranu.

„Pancernik Potiomkin” był drugim z kolei filmem Eisensteina. W owym czasie stawał on dopiero pierwsze kroki jako realizator filmowy.

Do kina przyszedł z teatru. Już wtedy odznaczał się niezwykle szerokim zasięgiem swych artystycznych zainteresowań i traktowaniem filmu z naukową ścisłością i drobiazgowością.

Eisenstein ukończył Politechnikę w Petersburgu.

Jednakże, miast poświęcić się swemu zawodowi, stał się aktorem teatralnym. Zmontował jedno przedstawienie w studio moskiewskiego Proletkultu (1919—20) pracował już nadal w charakterze reżysera i wystawił dwie sztuki. W tym samym czasie z szczególnym zapalem wykładał filozofię, fizjologię i psychologię.

Przerzuciwszy się do filmu, Eisenstein dąży do stworzenia własnego realizatorskiego stylu. Usiłuje pokazać na ekranie naród, który robi rewolucję, a bohaterami jego filmów są masy ludowe i grupy społeczne.

W filmach „Strajk”, „Pancernik Potiomkin” i „Październik” Eisenstein stara się przedstawić na ekranie nie poszczególne fakty i charaktery, ale doniosły sens ogromnych wydarzeń społecznych i historycznych.

W celu urzeczywistnienia swych zamierzeń opracowuje Eisenstein specjalne metody realizacji. Tworzy własną teorię budowy obrazu, teorie rytmu w filmie — własną teorię montażu.

Eisenstein napisał kilka prac z zakresu teorii kinematografii. Jego ostatnia książka „Film Sense” wyszła w USA podczas wojny. Eisenstein rozwijał również szereg ważnych zagadnień w dziedzinie sztuki i techniki filmowej. Na jego filmach kształciło się wielu najsłynniejszych reżyserów całego świata.

W epoce filmu dźwiękowego zainteresowania jego zmieniają kierunek. Pragnie on teraz pokazać na ekranie indywidualność jednostek i w tym celu poszukuje odpowiednich tematów. Jednakże obchodzą go ślady w historii. Tak jak i poprzednie porównują go w historii tylko te epoki, które w doniosły sposób wpływały na bieg dziejów. Wydarzenia historyczne są jednak tylko tłem, na którym poruszają się słowni bohaterowie jego filmów.

Z obrazów opracowanych przez Eisensteina w dobie filmu dźwiękowego największy roz-

głos zdobył „Aleksander Nowski” film o genialnym wodzu, który zniszczył armie litewskich rycerzy.

Najnowszy film Eisensteina „Iwan Groźny”, poświęcony jest jednemu z najwybitniejszych carów, który żył w wieku XVI.

Z imieniem tego cara związany jest cały szereg ludowych podań. Wiele utworów literackich poświęconych zostało Intrzygom na dworze cara Iwana, jego walkom z zewnętrznymi wrogami, jego przeżyciom romantycznym itp. Car Iwan stanowi wybitną indywidualność i frapujący temat dla filmu.

W scenariuszu, własnoręcznie napisanym przez Eisensteina, znalazł odbicie genialny umysł Iwana, jego stosunki z sąsiednimi państwami, nieustępliwość w walce z nieprzyjaciółmi, dążenie do wzmocnienia i podniesienia państwa.

Do roli cara Iwana powołał Eisenstein znakomitego aktora radzieckiego Nikołaja Czerkasowa, odtwórcę m.in. roli pisarza Maksyma Gorkiego w filmie „Lenin w 1918 r.”.

Nie ulega wątpliwości, że film o Iwanie Groźnym zaliczony zostanie do najwybitniejszych dzieł sztuki kinematograficznej. Prasa światowa wyraża się o nim w słowach pełnych niekłamanej pochwały.



Sergiusz Eisenstein



Mikolaj Czerkasow jako Iwan Groźny

W walce o wolność i lud

„Polska Partia Robotnicza z pełną dumą podkreśla swój wkład w wyzwolenie walkę narodu polskiego z Niemcami. Ta walka wysunęła ją w okresie okupacji na czoło polskiego narodu. Świadomość, hart i dyscyplina, wykuwane w ciężkim okresie okupacji, spowodowały, że dzisiaj PPR przoduje swoją aktywnością przy realizacji zadań, wytkniętych przez front demokratyczny w Polsce” — te słowa tow. Wiesława Górnego były dla każdego z nas drogowskazem. Nasza partia pierwsza śmiało podniosła sztandar walki wyzwoleniczej. I to bohaterstwo podziemnej PPR nakłada na PPR w wyzwolonej Polsce szczytny obowiązek dźwignięcia ciężaru odbudowy.

I dlatego wracając cząstej myśląc do niedawnych bohaterskich czasów walki zbrojnej, poto, by czerpać siłę do dalszej walki o utrwalenie i umocnienie naszych zdobyczy demokratycznych o realizację zasad programowych, które jasno wypisaliśmy na naszych sztandarach jeszcze podczas okupacji.

„O Polskę demokratyczną, a nie faszystowską, sanacyjną;

O Polskę wolność i swobody dla ludu, nie dla wyzyskiwaczy i gnębicieli.

O Polskę, która zabezpieczy swym obywatelom pracę, chleb, naukę, dach nad głową i opiekę starości, a nie Polskę bezrobocia, głodu, ciemnoty, bezdomności i żebractwa, które były składowymi elementami Polski przedwzrostowej.

O Polskę, będącą Matką i Ojczyzną dla ludu pracy, a nie dla wąskiej i zgnitej moralnie warstewki sytych i uprzywilejowanych próżniaków i spekulantów kapitalistycznych.” (z deklaracji ideowej PPR, listopad 1943).

Kiedy w styczniu 1942 r. powstała PPR pod przewodnictwem grupy działaczy robotniczych z tow. Nowotką na czele, skupiając wokół siebie drobne, rozproszone dotąd organizacje niepodległościowe, w politycznym życiu podziemnym Polskę zaszły zasadnicze zmiany.

W pierwszej odezwie PPR czytamy:

„Należy wszelkimi środkami dezorganizować bazy i siłę zbrojną naszego wroga na jego tyłach, uderemnieć przewód hitlerowskich wojsk i sprzętu wojennego, niszczyć mosty wykołajając pociągi, — podpalając cysterny i składy wojskowe okupanta.”

I do realizowania tych haseł partia przystępuje natychmiast. Równoległe z powstawaniem organizacji partyjnej powstała Gwardia Ludowa, której pierwsza oddziały ruszają w pole w maju 1942 r. W ciągu niespełna roku walkami partyzanckimi został objęty cały kraj. W ciągu niespełna roku spowodowano przerwę w ruchu kolejowym na przestrzeni 31.000 godzin, zniszczono 292 urzędy gminne, 193 młeczarnie, przeszło 100 wagonów słońnikowego zboża, rozdano ludności, stosowno 237 walk z Niemcami (a nie był to okres „wielkich starć”, które miały miejsce w 1944 r.), wielu zdrajców narodu poniosło szlachetną karę z rąk gwardzistów. Osobną kartę w historii Gwardii Ludowej mają akcje odwetowe, wspomnie tylko chociażby obrzucenie granatami niemieckiego Café Club.

Ale nie tylko przy pomocy „visa” i karabinu walczyli pepperowcy. Nie mniej potężną bronią były nasze wydawnictwa: „Trybuna Wolności”, „Głos Warszawy”, „Gwardzista” i inne. Nasza prasa, szeroko, ofiarnie przez bezimiennych swych bohaterów kolportowana, niosła żywą prawdę w masy, rozpraszała atmosferę obłudy i kłamstwa, atmosferę sanacyjnego „Biuletynu Informacyjnego”.

Pamiętam, zawsze będą pamiętała słowa Jaszi z KC (nieśmiały, ale ma jej wstród nas): „Wiedz o tym, że praca redakcyjna to także walka, wiedź o tym, że nasza „Trybuna”, „Głos” — to także pociski, młodziące wroga”.

Rzecz jasna, że reakcja wszelkimi środkami starała się udaremnić akcje zbrojne, zamkniętą przez PPR, że reakcja wszelkimi środkami starała się odizolować PPR od narodu. Interesy klasowe sanacji, obawa przed masami ludowymi nakazywały rodzimym faszystom wrogię stanowisko przeciwko ZSRR i przeciwko narodowej partyzance, którą zaważyła mogła na przebiegu walk na froncie wschodnim.

PPR nie dała się sprowokować tym, którzy wojny bratobójczej pragnęli. Bronić swą nadszła tylko przeciw Niemcom kierować będziemy” — czytamy w rozkazie żalobnym, wydanym przez dowództwo G. L. po mordzie w Borowie. Stosunek do walki zbrojnej stał się linią podziału między siłami wstecznymi a siłami postępowymi Narodu. Po stronie walki o wolność znalazł się demokratyczny i postępowy odłam Stronnictwa Ludowego, jednolitefrontowe i bardziej zdecydowane elementy dawnej partii socjalistycznej, zorganizowane w czasie okupacji w R. P. P. S. Wbrew knowantom reakcji, powstał w Polsce narodowy front demokratyczny, którego zwycięstwem było powołanie do życia prawdziwego przedstawicielstwa narodu Krajowej Rady Narodowej i jej zbrojnego ramienia — Armii Ludowej.

Wracając częściej myśląc do tych bohaterskich czasów, z nich bowiem czerpać możemy natchnienie do dalszej walki o demokrację ludową — drogę do socjalizmu. Wracając częściej myśląc do tych bohaterskich czasów, teraz w okresie przygotowań przed zjazdem, przed pierwszym legalnym Zjazdem naszej Partii, w wolnej, krwią najlepszych towarzyszy okupionej Polsce

L. Tarłowska

Produkcja papieru musi wzrosnąć

Zależne to jest w znacznym stopniu od usprawnienia transportu

Przemysł papierniczy w Polsce nie był rozbudowany na wielką skalę, ale pokrywał całkowicie zapotrzebowanie krajowe i w pewnej części szedł na eksport. Ilość zakładów przemysłowych, produkujących papier, nie przekraczała pół setki. Roczne zużycie papieru na głowę jednego mieszkańca wynosiło 7 kg, co nawet przy tych możliwościach produkcyjnych, było pokryte z nadwyżką.

Wprawdzie część fabryk została zniszczona i tym samym możliwości produkcyjne znacznie uszczuplone, jednakże przemysł papierniczy jest o tyle w lepszej sytuacji od innych gałęzi produkcji, że oparty jest o surowiec krajowy, którego nawet dzisiaj kraj nasz ma pod dostatkiem. Surowcem najważniejszym jest drzewo świerkowe — papierówka, często spotykane w naszych lasach. Obecnie wraz z odzyskaniem terenów zachodnich i z przystąpieniem do eksploatacji niezniszczonych rabunkową gospodarką lasów zachodnich, perspektywa stałej dostawy surowca jest zupełnie pewna.

Stan uruchomienia przemysłu papierniczego równa się dzisiaj 30% stanu przedwojennego. Czynnymi jest 38 fabryk papieru, tektury, celulozy, rozrzuconych po całej Polsce. Poza tym jest cały szereg przedsiębiorstw do uruchomienia na Dolnym Śląsku i na Pomorzu Zachodnim, z których zaledwie kilka uruchomiono w ruch. Zdolność produkcyjna fabryk na Śląsku Dolnym i na Pomorzu Zachodnim zwiększy po całkowitym ich uruchomieniu

przedwojenną produkcję papieru o 50%. Łącznie fabryki te mogą produkować 120.000 ton rocznie.

Uruchomienie tych przedsiębiorstw nie jest rzeczą łatwą. Napotyka się na poważne trudności, przeważnie natury transportowej. Sprawa ta wymaga dłuższego czasu. W chwili obecnej na terenach nowowyzwolonych pracują 4 fabryki papieru w okolicach Jeleniej Góry, które dają 400 t. papieru mies.

Jak wygląda produkcja przemysłu papierniczego?

Nie licząc obszarów zachodnich (tzn. 4-ch fabryk w okolicach Jeleniej Góry, o których była mowa), produkcja przedstawia się następująco:

W kwietniu wyprodukowano ogółem 212 ton papieru, w czerwcu — 1490 t., w lipcu — 2730 t., co stanowiło 63% wykonania planu, w sierpniu — 3290 t., czyli 75% planu i we wrześniu 3660 t. — 82% planu.

Jak wynika z zestawienia, produkcja wzrasta. Obecnie jedna tylko fabryka Myszkowska produkuje prawie 4 razy więcej, niż w kwietniu wszystkie uruchomione wówczas zakłady. Ponadto przystąpiono do produkcji nowych gatunków papieru. W kwietniu nie robiono w ogóle papieru gazetowego, w sierpniu wyprodukowano już 700 ton. Wzrasta produkcja papieru drukowego, przeznaczonego na podręczniki szkolne, przystąpiono do fabrykacji bibulek papierosowych, papierów specjalnych, technicznych itd.

Przed zjazdem

Konferencja powiatowa PPR w Łodzi

Wybrano delegatów na Zjazd oraz Komitet powiatowy

W dniu 20 i 21 października odbyła się w Łodzi powiatowa konferencja PPR, przy udziale 64 delegatów i szeregu zaproszonych gości z innych organizacji partyjnych. Zjazd powitali: imieniem PPS tow. Balcerzak, imieniem Stronnictwa Demokratycznego ob. Mertyn i tow. Samiec w imieniu Samopomocy Chłopskiej i Związku Zawodowego Rolników.

W pierwszym dniu obrad obszerny referat o roli i znaczeniu partii wygłosił tow. Madaj, zastępca sekretarza Kom. Woj. PPR w Łodzi, następnie tow. Winczewski odczytał protokół komisji mandatowej, z którego wynika, że na terenie powiatu łódzkiego przeprowadzone zostały wybory w 44 komórkach, które wysłały na zjazd powiatowy 63 delegatów.

Na zakończenie pierwszego dnia konferencji artyści teatru „Syrena” wykonali kilka numerów artystycznych. Produkcje artystów

przyjmowane były przez zebranych rzeszystymi oklaskami.

Następnego dnia, w niedzielę, dyrektor Centralnej Szkoły PPR, tow. Daniszewski wygłosił dłuższy referat na temat sytuacji politycznej i gospodarczej, a sekretarz powiatowego komitetu łódzkiego, tow. Małach wygłosił sprawozdanie z dotychczasowej pracy komitetu, po czym wywiązała się obszerna dyskusja, w której poruszane były najbardziej żywotne i zasadnicze sprawy partyjne.

Na zakończenie konferencji odbyły się wybory delegatów na zjazd krajowy Polskiej Partii Robotniczej. Wybrani zostali tow. tow. Daniszewski, Skrzynecki, Małach, Geppert, Wasilewski i Dziuba oraz siedemnastu członków powiatowego komitetu łódzkiego PPR.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki” zakończył się ten pierwszy zjazd PPR-u powiatu łódzkiego.

J. KRYMOW

Statek „Derbent”

Przekład Zofii Petersowej

— Dlaczego mnie nie poznałaś? — spytał wreszcie tym samym nonszalanckim tonem, zamierając jednocześnie ze strachu, że mówi zupełnie coś innego, niż chce. — Czyż tak się zmieniłem?

— Masz liszaje... o, tu, — rzekła Musia marszcząc brwi i dotykając palcem swego policzka. — Skąd to?

— Z oparzenia. Bardzo tu u nas było wczoraj gorąco. Prawda, Włodek?

Makarow poważnie skinął głową uważnie im się przyglądając. Wreszcie odwrócił się i poszedł pokładem kołyszając ramionami.

— To niedługo minie, — rzekła głośno, odprowadzając oczkami małego radiotelegrafistę — trzeba tylko obmywać nadmanganianiem potasu... Wspominałeś mnie czasem, komendancie? — spytała nagle szybkim głośnym szepcikiem i pochyliła głowę.

Basow ścisnął jej rękę, a ona podniosła na niego oczy z uśmiechem.

— Akurat w tej chwili, kiedy... przyszedłaś... — odparł z wysiłkiem.

— „Co akurat w tej chwili?”

— Wspominałem cię. I w ogóle często o tobie myślałem, gdy siedziałem beczynnio. A teraz przyszedłaś i wydajesz mi się ciągle, że to przypadek.

— Przypadek? — roześmiała się. — Co ty za bzdury wygadujesz!

Obejrzała się i szybko zarzuciła mu ręce na szyję.

Niezależnie od produkcji papieru, fabrykuje się tekturę, potrzebną szczególnie dzisiaj ze względu na znaczenie, jakie ten artykuł posiada dla przemysłu budowlanego, oraz celulozę. Dotychczasowa produkcja celulozy służyła całkowicie na potrzeby przemysłu papierniczego. W tym miesiącu rozpocznie się produkcję celulozy dla włókien sztucznych. Prawdopodobnie w listopadzie Widzewska Manufaktura w Łodzi będzie mogła ruszyć na krajowej celulozie.

Niezależnie od rozwiązania powyżej wymienionych problemów, szczególnie ważną pozycję stanowi w papiernictwie węgiel. Przemysł papierniczy jest po hutnictwie najpoważniejszym odbiorcą węgla w kraju. Na wyprodukowanie 1 kilograma papieru zużywa się 1 kg węgla. W ten sposób zapotrzebowanie na węgiel na rok 1946 wyniesie 0,5 miliona ton.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że na wyprodukowanie jednego wagonu papieru potrzeba od 5—6 wagonów materiałów pomocniczych, widzimy, w jak wielkim stopniu sprawność przemysłu uzależniona jest od sprawności transportu.

Brak papieru odczuwa się dzisiaj we wszystkich prawie krajach Europy, o czym świadczą zmniejszone formaty gazet, nikły ruch wydawniczy itp.

Jednakże przy stopniowym pokonywaniu trudności gospodarczych, zwłaszcza wobec przyłączenia do Polski odzyskanych ziem zachodnich, które posiadają poważne możliwości produkcyjne dla papiernictwa, należy się spodziewać, że w niedługim czasie produkcja papieru będzie w stanie pokryć zapotrzebowanie krajowe, które przed wojną nie było wcale wysokie.

L. K.

Teatr Polski w Warszawie teatrem państwowym

Ukazało się zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 13. 10. 45 r., powołujące do życia na czas przejściowy — do chwili uregulowania sprawy w drodze prawem przepisanej — teatr państwowy pod nazwą „Państwowy Teatr Polski w Warszawie”.

Zarządzenie głosi m. in., że Teatr ten pokrywa wszelkie swe wydatki z własnych dochodów i jako odrębna jednostka gospodarcza prowadzi swą gospodarkę na podstawie rocznych planów finansowo-gospodarczych, które podlegają zatwierdzeniu w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Na czele Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie stoi odpowiedzialny przed Ministrem dyrektor, którego Minister powołuje i zwalnia.

sow stracił oddech, ale jak w owych odległych dniach na początku ich znajomości, Musia pierwsza położyła temu koniec, ścisnąc jego rękę i każąc mu wysłuchać jej słów.

— Czekaj... Mówiłam, że jesteś dziwny, nie taki jak inni. Dlaczego nie wymówiłeś mi tego dotąd? Nie mogę oswobodzić się od tego ciężaru bez twojej pomocy. Ciągłe wydaje mi się, że moje szczęście musi raptownie się skończyć. Nie, to bzdura! Ale jeżeli ty nie chcesz — sama sobie mogę zadać ból. Więc słuchaj: przestraszyłam się, że jesteś... inny, bo to było też wtedy takie dziwne!... Sam ze swoimi przedświewkami przeciwko wszystkim! Jakiś marzyciel... Wiesz, są ludzie, którzy na miłą pachną pechowcem i mnie się właśnie zdawało, że z tobą jest pusto: marzenia i życiowe niedołęstwo... Przecież jestem człowiekiem zwyczajnym, ograniczonym, komendancie, i ból sprawiło mi założenie ciębie, bo cię kochałam. Stałam po stronie Nejmana... Nie, nie, nie mów nic, bo tak było! Nejmana osądzi robotnicy, ale o mnie nikt nie wie oprócz ciębie, a cóż z ciębie za sędzią, kiedy dopiero co tak się całowaliśmy! Słuchaj! Musisz mi zaraz odpowiedzieć na jedno pytanie, ale daj słowo, że powiesz prawdę...

— Daję słowo, oczywiście. Ale o co ci chodzi?

— Słuchaj. Gdybym cię wezwała do zejścia na ląd teraz, zaraz, i na zawsze — poszedłbyś? — Wpiła w niego spojrzenie zawczasu triumfujące.

— Nie, Musiu, nie zeszedłbym.

— Więc jednak powiedziałeś, kochany! (d. c. n.)

Promocja w szkole oficerów Milicji Obywatelskiej

ŁÓDŹ, (PAP). — W Centralnej Szkole Oficerów Polityczno-Wychowawczych Milicji Obywatelskiej odbyła się promocja podchorążych — absolwentów czwartego kursu. Uroczystość zaszczylił obecnością: Minister Bezpieczeństwa Publicznego ob. Radkiewicz, Komendant Główny M.O. gen. Witold oraz wicewojewoda łódzki, ob. Szudziński. Promocja odbyła się na dziedzińcu szkoły. Podchorążowie, którzy zdali egzaminy z wynikiem celującym i bardzo dobrym, otrzymali stopnie podporuczników i chorążych — pozostałym przyznano stopnie podoficerskie. Po promocji przemówili do absolwentów gen. Witold i wicewoj. Szudziński, podkreślając, że przed oficerami polityczno-wychowawczymi M. O. stoją trudne, lecz wdzienne zadania: wychować kadry milicji w duchu prawdziwie demokratycznym oraz podnieść świadomość obywatelską i moralną milicjanta.

Na zakończenie uroczystości koło dramatyczne podchorążych wystąpiło w pomyslowej inscenizacji, którą wyreżyserował znany artysta Jacek Woszczerowicz.

Otwarcie rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia

ŁÓDŹ, (PAP). W dniu 21-szym października r. odbyło się w Łodzi uroczyste otwarcie Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia, wysadzonej w powietrze podczas wojny przez okupanta i odbudowanej rekami polskiego robotnika i polskiej techniki.

Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę Filharmonii Łódzkiej, d. Łódzkiego Radia Antoni Śmiejan, powitał przybyłych na uroczystość: min. Informacji i Propagandy ob. Stefana Matuszewskiego, prezydenta m. Łodzi ob. Mijala, dyrektora naczelnego Polskiego Radia, ob. B. Billiga, przedstawicieli Zw. Zaw., partii politycznych, świata artystycznego i literackiego.

Flagi państwowe

Zdarzają się wypadki, że na flagach państwowych, wywieszanych w czasie uroczystości przed poszczególnymi posesjami są wyrażone znaki swastyki, które pozostały po wypraniu jej lub nawet spraniu. Jest to niedopuszczalne. Komisariaty Milicji otrzymały odpowiednie zarządzenia, aby winnych wywieszania tego rodzaju flag podlegało do odpowiedzialności administr. karnej. Przypomina się, iż flaga winna mieć minimum 2 mtr. długości, a kolor biały naszyty u góry.

Wpłacacie podatek od lokali

Miejski Oddział Egzekucyjny przypomina wszystkim płatnikom podatku od lokali za rok 1945, że terminy płatności I, II, III raty tego podatku upłynęły.

Wzywa się przeto wszystkich płatników w ich własnym interesie do niezwłocznego wpłacenia zaległości do Kasy Miejskiej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 98 lub do Kasy Podatkowej przy ul. Al. T. Kościuszki Nr. 1.

Do opieszłych płatników wysyłani są sekwestratorzy w celu przymusowego ściągnięcia podatku wraz z karami za zwłokę i kosztami sekwestracyjnymi.

Tygrys przybył z Wiednia

Ob. Ryszard Tomski, Dyrektor Łódzkiego Ogrodu Zoologicznego powrócił przed kilkoma dniami z podróży służbowej, z Austrii i przywiózł do Łodzi wspaniały okaz tygrysa sumatrańskiego. Tygrys odbył podróż z Wiednia do Łodzi samochodem Polskiej Komisji Rewindykacyjnej, która od niedawna urządza je w Wiedniu. Tylko dzięki poparciu majora Franciszka Mularczyka, Łódzkie ZOO otrzymało pierwszy okaz tygrysa, który jest jedynym żyjącym w Polsce. Wraz z tygrysem przybyła również para czarnych łabędzi. W bliskiej przyszłości spodziewany jest większy transport rzadkich i bardzo cennych zwierząt dla naszego ZOO.

Ogród Zoologiczny w Łodzi dostępny jest dla publiczności od godziny 9 rano do zmierzchu.

Zmiana linii tramwajowej Nr. 7

W związku ze wzmożonym ruchem do Chojen, trasa linii Nr. 7 od dnia 22.10. r. b. zostaje zmieniona w ten sposób, iż zamiast od ulicy Dąbrowskiej do rogu Kilińskiego — kursować będzie do Chojen. Tym sposobem trasa linii 7 będzie następująca: Chojny, ul. Rzgowska, Plac Leonarda, Plac Reymonta, Piotrkowska, 6-go Sierpnia, Al. Kościuszki, Legionów do Placu 9 Maja i z powrotem.

Z działalności świetlic łódzkich

Pozbawione pomocy fachowców, świetlice czynią jednak co mogą

Fabryczne świetlice łódzkie odgrywają dużą rolę w szerzeniu kultury wśród szerokiego rzeszy robotników. Każdy prawie zakład pracy ma swą świetlicę, najwyższą działalność przejawiają świetlice fabryk włókienniczych. Do największych świetlic łódzkich należą: Scheibler i Grohman, Geyer, Widzewska Manufaktura, Poznański, Buhle, Biderman.

Gospodarzami świetlic fabrycznych są związki zawodowe, liczne czynniki kulturalno-oświatowe (CRDK—TUR) społeczne i państwowe udzielają świetlicom pomocy. Kierownicy większych świetlic świadomi są swych obowiązków, nie zawsze jednak realizują je w pełni.

Aktywność świetlic przejawia się w pracach różnych sekcji: dramatycznej, odczytowej, czytelni, baletowej, sportowej, rozrywkowej. Przedstawienia, wieczornice, zabawy połączone z programem artystycznym stanowią, jak dotąd, w świetlicy najsukcesywniejszy sposób zainteresowania młodzieży robotniczej. Słabo prowadzone są prace — oświatowa i wychowawczo-społeczna. W wielu świetlicach ogranicza się ona do okolicznościowych odczytów oraz wyświetlania filmów propagandowych. W trzech fabrykach wydawana jest gazeta fabryczna. Widoczne są wysiłki w kierunku polepszenia ich poziomu. Poniżej podajemy przykłady całokształtu działalności kilku świetlic przy zakładach przemysłowych.

W świetlicy Geyera prowadzą działalność następujące sekcje: dramatyczna, sportowa, samokształceniowa, balet, chór złożony z kilkudziesięciu osób, chór rewelersów, dwie orkiestry, zespół redakcyjny gazetki, sekcja odczytowa. Najwyższą działalność przejawia zespół artystyczny, który urządza przedstawienia we własnej świetlicy i poza nią, dla robotników innych fabryk oraz dla żołnierzy polskich oraz sowieckich.

Dnia 14 bm zespół Geyera wystawił przedstawienie „Ciotka Karola”. Repertuar nie szczególnie dobrany, gdyż banalna komedia nie

posiada żadnych wartości wychowawczych ani społecznych.

Na uznanie jednak zasługuje odwaga zespołu amatorskiego, który nie ogranicza się do skeczów i piosenek, lecz samodzielnie opracowuje większy utwór sceniczny.

Równie odważnym okazał się zespół dramatyczny świetlicy Poznańskiego, który urządził publiczne przedstawienie w teatrze Wojska Polskiego „My z humorem, humor z nami”. Teksty rewii, aczkolwiek dalekie od doskonałości, są objawem samodzielnej twórczości świetlicowej. Obecnie sekcja dramatyczna opracowuje „Grube Ryby”, Bałuckiego. Sekcja rytmiczno-plastyczna przygotowuje tańce, które urozmaicał program widowisk teatralnych. Zespół rozrywkowy urządza stale zabawy w świetlicy, chce zdobyć tą drogą fundusz na zakup książek i radia. Sekcja oświatowa organizuje w świetlicy odczyty na tematy polityczno-wychowawcze. Komitet redakcyjny wydaje gazetkę „Nasza praca”.

Zarówno świetlica Geyera jak i Poznańskiego mogą rozszerzać ramy swej działalności, gdyż posiadają odpowiednio warunki lokalowe, oraz fachowe siły.

Na specjalne jednak uznanie zasługują świetlice małe, które zapałem i pracą rekompensują liczne braki materialne i lokalowe. Weźmy dla przykładu świetlicę „Titzen”, Łąkowa 1a. Jedna sala z małą scenką stanowi cały lokal świetlicy. Mimo braku odpowiedniego lokalu, świetlica przejawia dużo dobrej woli i chęci. W świetlicy istnieje 3 sekcje: dramatyczna, odczytowa oraz sekcja kobiecych roboty, przygotowując odzież i wyprawki dla żłobka. Zespół dramatyczny urządził przedstawienie sztuki „Werbelt domowy”. Dochód z przedstawienia umożliwił świetlicy zakup książek. Świetlica nie otrzymuje żadnej pomocy fachowej, ani materialnej z zewnątrz. Wysiłki jej i samodzielna praca zasługują na duże uznanie.

Bursy i stypendia dla młodzieży szkolnej

Zarząd wojewódzki w Łodzi przystąpił już do planowej pracy

Powstaje w Łodzi Towarzystwo Burs i Stypendiów.

Celem Towarzystwa jest stworzenie warunków nauczania dla niezamożnej młodzieży, zarówno robotniczej, chłopskiej jak dla dzieci inteligencji pracującej. W Krakowie istnieje już podobne stowarzyszenie pod nazwą „Towarzystwo Opieki nad zdolną młodzieżą chłopską”, nie obejmuje ono jednak swą akcją całej niezamożnej młodzieży.

Bursy powstawać będą nie tylko przy uniwersytetach i szkołach ogólnie-kształcących, ale również przy szkołach zawodowych, a nawet dla niezamożnej młodzieży wiejskiej, pracującej w rzemiośle w miastach. W akcji organizowania burs wylaniają się następujące kwestie: lokale, urządzenia, (łózka pościel itp.), wyżywienie i opał. Sprawa lokali zajmą się czynniki centralne. Dotychczasowe bowiem wysiłki w poszczególnych miastach dały słabe rezultaty. Nie mniej ważną jest sprawa wyżywienia w internatach Wydziału Apropiacji i kalkowicie pominał bursy przy przydziałach. Toteż często kierownicy internatów dokonują niezwykłych wysiłków, aby zapewnić młodzieży odpowiednie wyżywienie. Przykładem jest Państwowe Pedagogium w Łodzi, gdzie wyżywienie jest aktem dobre. Przypadkowe

dary nie rozwiążą jednak sprawy normalnego wyżywienia w internatach.

Drugim ważnym celem Towarzystwa Burs jest tworzenie stałego funduszu stypendialnego dla niezamożnej młodzieży. Fundusze z Ministerstwa oraz województw stanowiąc będą fundusz centralny. Reszta, tak zwany fundusz terenowy uzyska towarzystwo od gmin, organizacji, oddziałów Związku Nauczycielskiego, spółdzielni. Stypendia będą zwrotne, po pewnym czasie stworzą one poważne fundusze. Znaczek na podręcznikach szkolnych imprezy różnego rodzaju przyczynią się również do zasilenia funduszu stypendialnego.

Zarząd Wojewódzki w Łodzi Towarzystwa Burs i Stypendiów przystąpił do pracy z zapałem i wiarą w realizację swych planów, licząc na poważną współpracę całego społeczeństwa. Dotychczas bowiem ogół wyrażał mało zainteresowania dla spraw bytowych młodzieży. Działacze oświatowo-społeczni napotykali „mur obojętności, a często nawet na niezrozumienie różnych czynników. Tylko współdziałanie organizacji politycznych, społecznych, związków terytorialnych oraz ofiarność całego społeczeństwa mogą zapewnić akcję tworzenia burs i stypendiów powodzenie.

(ska)

Obowiązek dostarczenia samochodów

dla przewiezienia do miejsc zsyu ziem ołódów rolnych

Urząd Wojewódzki Łódzki wzywa wszystkich posiadaczy samochodów, zamieszkałych na terenie miasta Łodzi, do świadczeń, a w szczególności do dostarczenia wraz z obsługą w okresie czterech dekad samochodów ciężarowych i półciężarowych w ciągu każdej dekady na 3 dni, a samochodów osobowych na 1 dzień dla przewiezienia ziemiopłodów rolnych.

Każdy z posiadaczy (użytkowników) samochodów winien w dniu 22 i 23 października br. zgłosić się do Okręgowego Urzędu Samochodowego w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 15, i p.

(Oddział Materiałów Pędnych), celem ustalenia terminu i miejsca dostarczenia samochodu.

Kto uchyli się od obowiązku dostarczenia samochodu lub utrudni spełnienie tego obowiązku zostanie pozbawiony materiałów pędnych dla samochodu, a ponadto pociągnięty zostanie do surowej odpowiedzialności karnej w myśl art. 10 Dekretu P.K.W.N. z dnia 30.10. 1944 r. o ochronie Państwa (Dz. U.R.P. Nr. 10, poz. 50).

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY

Stanisław Sobczak

Centralny skład: Sieradzka 1, tel. 104-92
Łódź
Oddział: Zgierska 1, tel. 104-93
poleca znane ze swej jakości wyroby.

ZGUBIONO legitymację policyjną wyd. w Chojniech (Pomorze) i kartę rejestracyjną wyd. przez Tym. Komitet Żydowski w Łodzi. Riss Eugeniusz.

Stala komunikacja autobusowa Łódź-Gdynia

Od dnia 15.X-1945 r. odchodzą codziennie autobusy o godz. 7-ej rano z Łodzi przez Włocławek, Toruń, Bydgoszcz, Tczew, Gdańsk. —Odjazd—ORBIS ul. Piotrkowska róg Traugutta.

Więści sportowe

Drugie zwycięstwo piłkarzy czeskich

Drugi występ piłkarzy czeskich (tym razem Czesi rozegrali mecz z ZZK.) przyniósł im nowe zwycięstwo 4:1 (0:0).

I tym razem goście przewyższali wyraźnie swoich przeciwników tak pod względem technicznym jak i taktycznym.

Zespół Kolejarzy grał ofiarnie i ambitnie i nawiązał z Czechami równorzędniejszą walkę, aniżeli LKS, jednak w sumie znacznie ustępował piłkarzom z Morawskiej Ostrawy.

Bramki dla Czechów strzelił: Bousek, Horak, Pscutka — dla Kolejarzy Kmin.

Sędziował Kowalski. Widzów 10.000.

Co usłyszymy przez radio dziś, w poniedziałek, d. 22.X 45

6.45. Transmisja z Warszawy. 8.00 Program na dzień bieżący. 8.05. Komunikaty i ogłoszenia. 8.10. Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.30. Przerwa. 11.55 Komunikat meteorologiczny. 11.57. Transmisja z W—wy. 13.50. Muzyka operowa z płyt: 1) Auber: Uwertura do op. „Fra Diavolo”, 2) Flotow: Uwertura do op. „Marta”, 3) Gounod: Muzyka baletowa z op. „Faust”, 4) Verdi: Uwertura do op. „Nieszpory Sycylijskie”, 5) Weber: Uwertura do op. Oberon. 14.20. Wiadomości z miasta i prowincji. 14.35. Czytamy gazety. 14.45. Felieton sportowy. 14.55. Płyta. 15.00 Recital śpiewaczy Wacława Domienieckiego, akomp. Franciszka Leszczyńska. 15.30 Audycja dla świetlic: 1) Problemy wewnętrzne Francji — pog. Zbigniewa Mitznera, 2) Z życia kulturalnego ZSRR, 3) Muzyka z płyt. 16.00. Transmisja z W—wy. 19.15. Przemówienie dyr. Okr. Rozgłośni Łódzkiej kpt. Śmiejana. 19.20 Muzyka z płyt. 19.30. Transmisja z W—wy. 21.45. Koncert rozrywkowy. 22.15. Transmisja z W—wy i zakończenie programu o godz. 23.30.

CYRK Nr. 3

Al. Kościuszki 5/7

Dziś 2 przedstawienia o godz. 16.30 i 20.

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza: 1) Przetarg nieograniczony na remont instalacji kanalizacyjno-wodociągowej, 2) Przetarg nieograniczony na remont centralnego ogrzewania gmachu Lecznicy przy ul. Łągiwnickiej 34-36.

Oferty na ślepych kosztorysach należy składać w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Wólczańskiej 225 w pokoju Nr 35, do dnia 29 października do godz. 10-ej przed południem, w zapieczętowanej kopercie z nadpisem „Oferta na remont instalacji kanalizacyjno-wodociągowej” lub „Oferta na remont centralnego ogrzewania”.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu można otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej pokój Nr 35 od godz. 8 do 9 rano.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu oznaczonym na składanie ofert o godz. 11-ej rano.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości zł. 10.000 od każdego przetargu złożony należy w kase Ubezpieczalni Społecznej a kwit dołączyć do koperty.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

Łódź, dn. 19 października. 1945 r.

Ogłoszenia drobne

GRZEJNIKI (kaloryfery) do centralnego ogrzewania, tania sprzedam, Bandurekiego 15.

ZGUBIONO wszystkie dowody, Gajdy Józefa, Pabianice, Plac Demokracji 13.

UNIWAŻNIA się dowód wydany przez PKP, Włocławek, Genowefy Wojciechowskiej.

FOTOKOPIST, Przejazd 15, kopiuje wszelkie dokumenty, metryki, świadectwa szkolne, plany, rysunki itp.

PRZYBLAKAŁA się koza. Do odebrania, ul. Ogrodowa 24, sień 4, m. 2, Kulak Wojciech.

FABRYKA cukierków, czekolady i drażetek. Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej 26 (dawny Podleśna), telefon 106-28 — poleca największy wybór cukrów.

PRACOWNIA Futur wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie. Sabat Marina, Piotrkowska 92, m. 67.

TASME SZNUROWADŁOWA KUPIE, 6-go Sierpnia 30, m. 9, tel. 123.86

NIERUCHOMOŚCI, przedsiębiorstwa handlowe; kupno, sprzedaż, zamiany, dzierżawy najkorzystniej załatwia biuro „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173-59.

Dr. med. WIKTOR PIESKOW choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii), przyjmuje 2/4 — 5. Ul. 11 Listopada 12.

Dr. A. RATAJ-ZURAKOWSKA, specjalista chorób skórnych, wenerycznych u kobiet. Przyjmuje Piotrkowska 33, g. 11—1 i 3—5.